

Szymon Skowerski

## CZY ZOBOWIĄZANY *IN SOLIDUM* MOŻE WYSTĄPIĆ Z POWÓDZTWE M O USTALENIE, ŻE PRZEZ SWOJE DZIAŁANIE LUB ZANIECHANIE WSPÓLDŁUŻNIK PRZYCZYNIŁ SIĘ DO POWSTANIA SZKODY W WIĘKSZYM ROZMIARZE?

### Wprowadzenie

Solidarność dłużników (art. 369 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny*<sup>1</sup>) jest najczęściej występującą w praktyce sytuacją, gdy kilka podmiotów na podstawie stosunku prawnego jest zobligowanych do spełnienia w całości tego samego świadczenia wobec wierzyciela. Jednak w pewnych sytuacjach (gdy na podstawie odrębnych stosunków prawnych z wierzycielem) nie można przyjąć odpowiedzialności solidarnej podmiotów zobowiązanych, gdyż nie ma ku temu podstaw w ustawie czy zawartej między stronami umowie. Powstaje wówczas tzw. solidarność niewłaściwa, stanowiąca niejako czwartą konstrukcję regulującą następstwa wielości dłużników i wierzycieli, obok solidarności, zobowiązań podzielnych i niepodzielnych<sup>2</sup>. Instytucja ta nie posiada *expressis verbis* unormowania w przepisach k.c., stanowiąc wytwór orzecznictwa i doktryny<sup>3</sup>, ma więc rozmyte kontury.

---

MGR SZYMON SKOWERSKI, Katedra Podstaw Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: szymonskowerski@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0001-7118-2436>

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm. [dalej: k.c.].

<sup>2</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt III CSK 263/15, Lex nr 2108505; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt II CSK 361/15, Lex nr 2051475; por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2010 r., sygn. akt III CZP 35/10, pkt 8 uzasadnienia, OSNC 2011/2/13.

<sup>3</sup> Żywotność tej instytucji wiąże się z zasadą formalnego źródła powstania solidarności (art. 369 k.c.) przyjętą przez polskiego ustawodawcę. Założenie to, według którego solidarność

Klasycznym przykładem jest odpowiedzialność kilku osób za tę samą szkodę, gdy sytuację każdego ze zobowiązanych reguluje odrębny reżim prawny. Najczęściej chodzi o zbieg odpowiedzialności deliktowej z wynikającym z innego źródła obowiązkiem naprawienia szkody. Przykładem takiego zbiegu będzie odpowiedzialność złodzieja i dozorca, który nie upilnował rzeczy mu powierzonej. Złodziej odpowiada za czyn niedozwolony – kradzież (*ex delicto*), dozorca zaś za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie obowiązku wynikającego z umowy (*ex contractu*), np. zbagatelizowanie obowiązków przez dozorcę [Lewaszkiewicz-Petrykowska 1976, 43; Szpunar 1980, 19]. Odpowiedzialność *in solidum* występuje w sprawach z zakresu ubezpieczeń. Gdy w wyniku zdarzenia objętego zakresem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dochodzi do wyrządzenia szkody osobie trzeciej, pomiędzy poszkodowanym, ubezpieczonym (sprawcą) i ubezpieczycielem powstaje szereg wzajemnych relacji. Poszkodowany w związku z powstałą szkodą ma roszczenie do ubezpieczonego o jej naprawienie lub zapłatę odszkodowania. Sytuacja ta może rodzić obowiązek wypłaty świadczenia po stronie ubezpieczyciela (w granicach udzielonej przez ubezpieczyciela ochrony ubezpieczeniowej). Poszkodowany ma wybór: może skierować roszczenie do ubezpieczonego lub bezpośrednio do jego ubezpieczyciela albo do obu wymienionych podmiotów jednocześnie. Sprawca szkody odpowiada z deliktu, a towarzystwo ubezpieczeń odpowiada z umowy. Podobnie w przypadku odpowiedzialności koła łowieckiego jako organizatora polowania, które może na ogólnych zasadach ponosić odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, a zatem także za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego w trakcie tego polowania spowodowaną zawinionym zachowaniem jednego z członków koła, którą ma rekompensować zadośćuczynienie pieniężne przysługujące najbliższemu członkowi jego rodziny na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Mamy więc do czynienia z odpowiedzialnością *in solidum* ubezpieczyciela (odpowiadającego w miejsce sprawcy) oraz koła łowieckiego<sup>4</sup>. Natomiast jaskrawym przykładem solidarności niewłaściwej wynikającej

---

może wynikać wyłącznie z ustawy bądź z treści czynności prawnej, wyłącza poza zakres jej zastosowania wiele przypadków wielości zobowiązań służących zaspokojeniu tego samego interesu.

<sup>4</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt V CSKP 84/21, Legalis nr 2630151.

z umowy (*ex contractu*), jest odpowiedzialność poszczególnych podmiotów procesu budowlanego. W sytuacji, gdy projektant budynku (np. pełniący również funkcję inspektora nadzoru inwestorskiego), kierownik budowy oraz generalny wykonawca robót budowlanych nie dopełnili wynikających z zawartych umów wymagań, doprowadzając do niewykonania lub nienależytego wykonania autonomicznych względem siebie umów o prace projektowe i roboty budowlane. Albo dopuścili się szeregu naruszeń względem projektu w procesie budowlanym, w konsekwencji budynek nie został dopuszczony do użytkowania w związku z niezgodnością wykonanych prac budowlanych z projektem. Odpowiedzialność każdego ze wskazanych podmiotów będzie wynikała z odrębnych podstaw prawnych (umowa, rękojmia, gwarancja), bądź z podobnych, ale wynikających z odrębnego stosunku prawnego – umowy. W takiej sytuacji mamy do czynienia z tzw. solidarnością niewłaściwą dłużników, która pozwala wierzycielowi, gdyby zobowiązani nie usunęli zauważonych usterek technicznych, pozwać ich w jednym procesie sądowym i zażądać od nich wykonania naprawy lub zapłaty kwoty oszacowanej szkody. Nie chodzi tu o kumulatywną odpowiedzialność dłużników, gdy przezorny wierzyciel odebrał przyrzeczenie tego samego świadczenia od dwóch różnych podmiotów, lecz o inne przypadki wielości zobowiązań, gdzie w ramach stosunku dłużnego zaspokojenie wierzyciela może nastąpić tylko raz<sup>5</sup>.

Naprawienie szkody powinno obejmować ją, co do zasady, w pełnej wysokości. W celu ustalenia wysokości szkody konieczne jest porównanie stanu majątku poszkodowanego, który istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę ze stanem majątku, jaki powstałby po wyrządzeniu szkody, w drodze metody różnicowej (dyferencyjnej). Między zdarzeniem, z którego szkoda wynikła, a doznany przez poszkodowanego uszczerbkiem, musi istnieć adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.). Spełnia on istotną podwójną funkcję, przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej (warunkując jej powstanie), a także wyznacza granice odpowiedzialności za normalne następstwa działania lub zaniechania zobowiązanego. Kwestia ta komplikuje się, gdy jeden z współodpowiedzialnych przez swoje działanie lub zaniechanie „przyczynił się” do zwiększenia

---

<sup>5</sup> Odpowiedzialność dłużników deliktowych wykracza poza kategorię zobowiązań *in solidum*, jej solidarny charakter wyraźnie statuuje przepis art. 441 § 1 k.c.

jej rozmiaru. Oczywiście nie wpływa to na możliwość dochodzenia przez wierzyciela spełnienia świadczenia w całości od każdego z dłużników *in solidum*, ma natomiast znaczenie przy ewentualnym regresie między dłużnikami. Dobrym przykładem będzie odpowiedzialność uczestników procesu budowy, gdy na skutek niezachowania należytej staranności przez projektanta – sporządzenie wadliwego projektu, kierownika budowy – niezawiadomienie inwestora o wadliwości projektu, oraz nieodnotowanie w dzienniku budowy niezgodności prac budowlanych z pierwotnym projektem, wykonawcy – niezawiadomienie inwestora o wadliwości projektu oraz wykonywanie prac budowlanych niezgodne z pierwotnym projektem, doszło do uniemożliwienia uzyskania pozwolenia na użytkowanie budynku<sup>6</sup>. Przy czym działanie jednej z tych osób spowodowało zwiększenie wynikłej szkody. W związku z tym pojawiają się pytania: Czy, gdy podmiot odpowiada *in solidum*, możliwe jest zwiększenie jego odpowiedzialności w tej sytuacji? Czy zobowiązany *in solidum* może żądać ustalenia, że jeden ze współzobowiązanych przez swoje działanie bądź zaniechanie spowodował zwiększenie szkody?

Przedmiotem niniejszego artykułu będą zatem rozważania dotyczące swobody sądu w ocenie związku przyczynowego, a zatem czy sąd jest upoważniony do badania stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przez działanie lub zaniechanie powinnego działania przez dłużnika? A w konsekwencji czy zobowiązany *in solidum* może wystąpić z powództwem o ustalenie, że jeden ze współzobowiązanych przez swoje działanie bądź zaniechanie spowodował zwiększenie szkody?

---

<sup>6</sup> Wskazać należy, że w przypadku odpowiedzialności uczestników procesu budowlanego, doktryna stoi na jednolitym stanowisku przemawiającym za potrzebą stosowania odpowiedzialności *in solidum* uczestników procesu budowlanego ze względu na różnorodność czynników mogących wywołać jedną szkodę, trudności w ustaleniu w sposób jednoznaczny jej przyczyn, jak również wielość podmiotów, które mogą być obciążone odpowiedzialnością. Odpowiedzialność *in solidum* można zaś przyjąć w sytuacji, w której wywołany działaniem uczestników procesu budowlanego skutek jest niepodzielny, a szkoda zintegrowana. Jest to argument decydujący o przyjęciu odpowiedzialności za całość świadczenia, ponieważ nie można określić części (udziału) przypadającego każdemu z dłużników. Nie chodzi w tym przypadku o niepodzielność świadczenia, lecz niepodzielność przyczyny [Strzępka 2011, 549n.].

## 1. Wpływ zróżnicowanej sytuacji dłużników *in solidum* na prawne podstawy rozliczeń między nimi

Na gruncie prawa materialnego brak jest normy upoważniającej do wystąpienia z roszczeniem o ustalenie stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przy odpowiedzialności *in solidum*. Możliwość taką przewiduje np. art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*<sup>7</sup>, regulując w sposób ogólny dopuszczalność powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (np. art. 361 k.c.). Aby móc odpowiedzieć na postawione pytania, należy przedstawić, jak sytuacyjnie kształtuje się konstrukcja odpowiedzialności *in solidum* i jakie normy rzutować będą na ewentualne rozliczenia między dłużnikami.

Kwestia „przyczynowości” w zobowiązaniach *in solidum* jest pierwszym aspektem, który rzutować będzie na możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie przez zobowiązanych. Zobowiązania tego typu istnieją nie tylko w sytuacji, gdy odpowiadający dłużnicy działają: a) w warunkach sprawstwa szkody (wielość przyczyn), np. wyrządzona jedna szkoda jest rezultatem niewykonania lub wadliwego wykonania umowy; ale i b) w sytuacji gdy odpowiedzialność *in solidum* dotyczy dłużników współodpowiedzialnych, niebędących jednocześnie sprawcami (jak już wcześniej wspomniano: odpowiedzialność za osobę trzecią, ubezpieczyciel, dłużnik hipoteczny). Chociażby, gdy została wyrządzona szkoda, za którą odpowiada kilku uczestników procesu inwestycyjnego na podstawie różnych reżimów odpowiedzialności, a zatem np. jeden *ex delicto*, drugi *ex contractu*. To elementarne zróżnicowanie zaś rzutować musi na ewentualne dalsze rozliczenia (ich prawne podstawy) oraz wynikające z nich roszczenia między zobowiązanymi *in solidum* [Pyziak-Szafnicka 2020, 434-63; Strzępka 2017, 1641-646; Strzępka 2018, 612-17]. Aby powstała odpowiedzialność *in solidum*, konieczne jest ustalenie podstaw odpowiedzialności w stosunku do każdego z podmiotów zobowiązanych. Jak zauważyła B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, „muszą być zatem spełnione wszystkie przesłanki usprawiedliwiające

<sup>7</sup> Dz. U. z 2021 r., poz. 2052 [dalej: k.p.c.].

powstanie roszczenia wierzyciela odrębnie w stosunku do każdego z zobowiązanych” [Lewaszkiwicz-Petrykowska 1976, 44]. To, o jakie przesłanki chodzi, trzeba ustalić na potrzeby konkretnego stanu faktycznego; zależą one przede wszystkim od tego, czy mamy do czynienia z odpowiedzialnością *ex contractu* (ważna umowa, fakt jej niewykonania, szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z tym faktem, okoliczności, za które dłużnik odpowiada) czy też *ex delicto* (fakt, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność, szkoda pozostająca z nim w normalnym związku przyczynowym) [Pyziak-Szafnicka 2020, 446; Strzępka 2018, 615]. Sąd, zasądzając świadczenie od kilku dłużników, w sentencji wyroku powinien wyraźnie określić charakter ich odpowiedzialności, wskazując, iż odpowiadają jak dłużnicy solidarni, tj. spełnienie świadczenia przez jednego z nich zwalnia pozostałych, jest uzasadnione odpadnięciem przedmiotu roszczenia przez zaspokojenie interesu wierzyciela [Klein 1979, 216; Pyziak-Szafnicka 2020, 446].

## **2. Roszczenie regresowe jako warunek wystąpienia z powództwem o ustalenie przez dłużnika**

Drugą istotną kwestią rzutuującą na swobodę sądu w ocenie dowodów, jak i tym samym warunkującą możliwość wystąpienia przez zobowiązanego *in solidum* przeciwko współdłużnikom z powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (tj. przyczynienia się jednego z dłużników do powstania szkody w większym rozmiarze), jest kwestia regresu między dłużnikami *in solidum*. Wprawdzie charakter tej odpowiedzialności powoduje, że spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników *in solidum* zwalnia drugiego (pozostałych), ale nie ma podstaw do przyjęcia – wobec braku więzi między takimi dłużnikami, że zachowanie jednego dłużnika może oddziaływać na sytuację pozostałych, gdyż chodzi o różne zobowiązania, których zbieżność przejawia się jedynie w tym, że zmierzają do jednego celu, tj. zaspokojenia interesu wierzyciela. Nie odbiera to dłużnikom *in solidum* możliwości wykazywania braku swej odpowiedzialności lub mniejszego jego zakresu, także w sytuacji, gdy jeden z dłużników spełnił świadczenie. Ma to o tyle istotne znaczenie, że stosowanie do dłużników *in solidum* przez analogię przepisów o odpowiedzialności solidarnej

zostało zaakceptowane pod pewnymi wyjątkami w orzecznictwie<sup>8</sup>. W konsekwencji, od tego czy sam zobowiązany *in solidum* występujący w danym stosunku prawnym będzie uprawniony do wystąpienia z roszczeniem regresowym, uzależniona musi być możliwość wykazywania braku swej odpowiedzialności lub mniejszego jego zakresu, także w sytuacji, gdy jeden z dłużników spełnił świadczenie.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że ustalenie zasad dotyczących roszczeń regresowych występujących pomiędzy dłużnikami *in solidum*, jest kwestią o największej doniosłości w praktyce. Musi bowiem rzutować na swobodę sądu w określaniu rozliczeń między zobowiązanymi *in solidum*, jak również na możliwość wystąpienia jednego z dłużników z powództwem z art. 189 k.p.c. o ustalenie, czy jeden z współdłużników solidarnych niewłaściwie przyczynił się do powstania szkody w większym rozmiarze. Jak pisze B. Lewaszkiewicz-Petrykowska: „problem rozliczeń między osobami odpowiedzialnymi *in solidum* stanowi niewątpliwie zagadnienie najtrudniejsze” [Lewaszkiewicz-Petrykowska 1976, 44]. Wynika to stąd, że zobowiązanie *in solidum* stanowi konglomerat niezależnych od siebie zobowiązań, mających za przedmiot różne świadczenia. Zupełna odrębność zobowiązań jest rezultatem odrębności leżących u ich podstaw stosunków prawnych. Między podmiotami obciążonymi odpowiedzialnością brak jest więzi wewnętrznej. Każdy z dłużników odpowiada samodzielnie za należne od niego świadczenie. Roszczenie regresowe występuje tu przede wszystkim jako współzależność wielości podmiotów zobowiązanych do jednego świadczenia. D. Zawistowski stwierdza, że podstawy roszczeń zwrotnych w przypadku odpowiedzialności *in solidum* należy poszukiwać albo w przepisach szczególnych (tak zwłaszcza w odniesieniu do roszczeń zakładu ubezpieczeń), albo w stosowanych przez analogię przepisach regulujących regres *sensu largo* [Zawistowski 2000, 441]. W sytuacji braku regulacji szczególnej, kwestia regresu powinna być rozwiązana na podstawie zasad ogólnych prawa cywilnego. Wynika z nich przede wszystkim, że nie każdy z dłużników zobowiązanych *in solidum*,

---

<sup>8</sup> Zob. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., sygn. akt III CZP 66/07, Legalis nr 84025; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., sygn. akt III CK 280/04, Legalis nr 254101; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt II CSK 361/15, Legalis nr 1460799; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt I ACa 440/20, Legalis nr 2584310.

spełniając świadczenie, nabędzie roszczenie regresowe. Ich postać jest zależna od okoliczności konkretnego przypadku, w tym także od tego, przez którego z dłużników są podnoszone. Należy wskazać, że o ile na tle art. 376 k.c. istnieje swego rodzaju równouprawnienie dłużników, ponieważ każdemu, kto spełnił świadczenie, służy roszczenie zwrotne do pozostałych, o tyle przy zobowiązaniach *in solidum* mamy na ogół do czynienia z regresem jednokierunkowym: w określonym układzie roszczenie zwrotne może powstać tylko po stronie jednego z podmiotów, innemu zaś – choćby spełnił całe świadczenie – regres nie będzie przysługiwał [Lewaszkiewicz-Petrykowska 1976, 44; Pyziak-Szafnicka 2020, 448].

Regres między zobowiązanymi *in solidum* może bowiem istnieć lub nie – jest to zależne od tego, jak sytuacyjnie kształtują się podstawy odpowiedzialności w poszczególnych zobowiązaniach objętych solidarnością nieprawidłową. Stąd zagadnienie rozliczeń, choć kluczowe dla wszelkich rozliczeń między dłużnikami solidarnymi niewłaściwie, jest trudne (sytuacyjnie zróżnicowane), nie poddające się uogólnieniu. Problem ten zauważył Sąd Najwyższy: „w przypadku solidarności nieprawidłowej praktycznie niemożliwe jest znalezienie uniwersalnej podstawy do dokonania rozliczeń między dłużnikami”<sup>9</sup>.

Ze względu na mnogość figur i instytucji prawnych – podstawy prawne odpowiedzialności poszczególnych zobowiązanych *in solidum*, a także niemożliwość wypracowania uniwersalnej podstawy prawnej rozliczeń, konieczne jest wskazanie możliwych konstrukcji prawnych kształtujących podstawy odpowiedzialności dłużników *in solidum*.

### 3. Konstrukcje prawne rozliczeń między dłużnikami *in solidum*

Ponieważ wskazanie wszystkich sytuacji oraz podstaw prawnych regresu między dłużnikami (może on bowiem być uregulowany przez przepisy szczególne, lub analogicznie w przepisach regulujących regres *sensu largo*) byłoby zbyt obszerne jak na zakres niniejszego artykułu, zaprezentowane

---

<sup>9</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., sygn. akt III CZP 66/07, Legalis nr 84025; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 listopada 2017 r., sygn. akt I ACA 907/17, Legalis nr 1743711.



zostaną te najczęściej spotykane w praktyce. Za podstawę ewentualnych rozliczeń między dłużnikami mogą służyć następujące konstrukcje prawne:

Zasady określone przez przepisy szczególne – największe znaczenie mają przepisy art. 43 i 110 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. *o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych*<sup>10</sup>, regulujące zakres roszczenia zwrotnego między sprawcą szkody i zakładem ubezpieczeń, asekurującym jego odpowiedzialność na zasadach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czy między Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym i sprawcą szkody, nieposiadającym obowiązkowego ubezpieczenia OC. Identyczną rolę na gruncie powołanej ustawy odgrywa art. 58 UbezpObowU, określający regres w stosunku do sprawcy szkody, tyle że w odniesieniu do ubezpieczenia rolników.

Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela – w pewnych stanach faktycznych może wchodzić w grę subrogacja, czyli stosowanie art. 518 k.c., jeżeli dłużnik zaspokaja dług materialnie cudzy, za który odpowiada jedynie formalnie osobiście albo pewnymi przedmiotami majątkowymi<sup>11</sup>. Wstąpienie w prawa zaspokojonego wierzyciela następuje w razie spełnienia świadczenia przez zastawcę i właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką<sup>12</sup>.

Zasady prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, kiedy dochodzi do zaspokojenia długu formalnie własnego, jednak materialnie cudzego.

Reguły określające zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, które osiągnięte zostało przez jednego z dłużników, kiedy wierzyciela zaspokaja ten, który wcześniej nie osiągnął żadnej korzyści, natomiast korzyść taką osiągnął drugi z dłużników, co ostatecznie da podstawy do przyjęcia, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia drugiego z dłużników kosztem pierwszego<sup>13</sup>. Oparcie roszczeń wyrównawczych na przepisach art. 405 i n. k.c.

---

<sup>10</sup> Dz. U. z 2021 r., poz. 1177 [dalej: UbezpObowU].

<sup>11</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., sygn. akt III CZP 98/95, OSN 1995, Nr 12, poz. 169.

<sup>12</sup> Zob. Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt V CSK 462/15, Lex nr 2053646; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019 r., sygn. akt V CSK 103/18, Legalis nr 1902521.

<sup>13</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2019 r., sygn. akt V CSK 633/17, Lex nr 2626851.

może nastąpić przy odpowiedzialności *in solidum* uczestników procesu budowlanego. Natomiast w kwestii zakresu roszczenia zwrotnego przysługującego zubożonemu dłużnikowi, który spełnił całe świadczenie, należałoby w drodze analogii stosować art. 442 § 2 k.c. [Strzępka 2018, 617].

Przepisy wyznaczające odpowiedzialność kontraktową w przypadku dłużników, pomiędzy którymi istnieje więź obligatoryjna, a zaistnienie odpowiedzialności *in solidum* wobec wierzyciela jest pośrednio wynikiem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania ze stosunku pomiędzy dłużnikami, co ma miejsce choćby przy odpowiedzialności przyjmującego zamówienie za wady dzieła i szkodę powstałą u zamawiającego w związku z zastosowaniem materiałów nieposiadających odpowiednich właściwości, dostarczonych przyjmującemu zamówienie przez ich producenta.

Stosowany odpowiednio art. 441 § 3 k.c. – przy ocenie niektórych stanów faktycznych dopuszczalne jest sięgnięcie do przytoczonej normy, regulującej regres przy odpowiedzialności solidarnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym – jako kryterium decydujące o zakresie regresu przyjmuje się winę sprawcy szkody<sup>14</sup>. Posługiwanie się tą zasadą jest usprawiedliwione przy każdym „zbiegu” odpowiedzialności. Pogląd ten znalazł ugruntowanie w stanowisku Sądu Najwyższego: „zakład pracy, który wypłacił swemu pracownikowi lub członkom jego rodziny odszkodowanie pieniężne z tytułu wypadku przy pracy, może dochodzić od osoby trzeciej, będącej sprawcą czynu powodującego konieczność wypłaty tego świadczenia, zwrotu wypłaconego odszkodowania na podstawie art. 441 § 3 k.c.”<sup>15</sup>. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego<sup>16</sup>, Skarb Państwa, który wypłacił policjantowi świadczenia w związku z wypadkiem, jakiego ten doznał w czasie pełnienia służby, ma roszczenie regresowe przeciwko sprawcy wypadku. Stosowanie art. 441 § 3 k.c. regulującego regres między zobowiązanymi *in solidum*, jest zatem powszechnie zaakceptowane.

<sup>14</sup> Autor podkreśla, że w prawie czynów niedozwolonych zasada bezwzględnej odpowiedzialności za *dolus* nie doznaje wyjątków [Granecki 2000, 65].

<sup>15</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1997 r., sygn. akt III CZP 41/97, OSN 1998, Nr 2, poz. 20; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt I ACa 1615/16, Legalis nr 1713168.

<sup>16</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., sygn. akt III CZP 34/97, OSN 1998, Nr 2, poz. 19.

Stosowaną odpowiednio normę art. 441 § 2 k.c., w odniesieniu do odpowiedzialności kilku osób wobec wierzyciela, w razie „zbiegu” odpowiedzialności z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania każdego z nich na podstawie odrębnych umów. Na przykład w sytuacji, gdy wykonawca i dostawca materiałów odpowiadający wobec inwestora za wadliwie wykonany budynek, skonstruowany nieprawidłowo z niewłaściwych materiałów budowlanych. W przypadku analogicznego stosowania art. 441 § 2 k.c. panuje zgoda co do możliwości badania stopnia przyczynienia się oraz zawinięcia każdego z odpowiedzialnych [Dubis 2019, 970; Pyziak-Szafnicka 2020, 449]. Warto przypomnieć, że B. Lewaszkiewicz-Petrykowska sformułowała zasadę ogólną, zgodnie z którą: „w razie konkurujących win, wyższy stopień winy usprawiedliwia obciążenie szkodą w stopniu większym” [Lewaszkiewicz-Petrykowska 1976, 46].

W związku z powyższym należy stwierdzić, że możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie czy jeden z współdłużników *in solidum* przyczynił się do powstania szkody w większym rozmiarze przez innego dłużnika, może być uzależniona od konstrukcji prawnych regulujących regres między nimi. Przepisy szczególne regulujące roszczenie zwrotne między zobowiązanymi mogą uniemożliwić miarkowanie stopnia przyczynienia się, tym samym wyłączając możliwość wystąpienia przez jednego z dłużników solidarnych niewłaściwie przeciwko pozostałym z powyższym roszczeniem.

#### **4. Warunki dopuszczalności wystąpienia z powództwem o ustalenie stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przeciwko współdłużnikom *in solidum***

Prawo materialne nie przewiduje normy umożliwiającej jednemu z dłużników solidarnych niewłaściwie wystąpienie z powództwem o ustalenie, że jeden (lub kilku) z współdłużników przez zwoje zawinione działanie lub zaniechanie przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody. Dopuszczalność powództwa o ustalenie w świetle art. 189 k.p.c. zależy od istnienia jednego tylko warunku, a mianowicie od istnienia interesu prawnego w ustaleniu. Należy wspomnieć, że wskazana przesłanka postępowania cywilnego wywołała uzasadnione wątpliwości, w odniesieniu do jej kwalifikacji bądź to do płaszczyzny dopuszczalności merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, bądź to do płaszczyzny merytorycznej oceny

żądania (jego zasadności). Interes prawny został podniesiony przez ustawodawcę do rangi warunku, od którego spełnienia uzależnione jest rozstrzygnięcie w przedmiocie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa w wyniku powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.). Wypowiedzi współczesnej polskiej nauki i judykatury<sup>17</sup>, od dawna raczej jednolicie zmierzają w kierunku postrzegania interesu prawnego jako merytorycznej przesłanki powództwa o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa [Weitz 2018, 7-8]. W związku z tym, że powyższa forma ochrony nie wynika z przepisów prawa materialnego, przyjmuje się, że komentowany przepis stanowi samodzielną podstawę roszczeń i z tego względu ma charakter materialnoprawny<sup>18</sup> [Rowiński 1971, 79; Warzocha 1982, 43-45; Weitz 2018, 12]. Materialnoprawną przesłanką powództwa o ustalenie jest interes prawny powoda. Decyduje on o dopuszczalności oceny przez sąd, czy istnieje albo nie istnieje stosunek prawny lub prawo zgodne z żądaniem powództwa o ustalenie. W wypadku, gdy sąd stwierdzi, że po stronie powoda brak interesu prawnego w żądanym ustaleniu istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, oddała powództwo [Romańska 2015, 96-98]. Uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, tj. definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości<sup>19</sup>. Dla przyjęcia interesu prawnego powoda w uzyskaniu takiego rozstrzygnięcia, nie wystarczy odwołanie się do jego subiektywnych odczuć. Interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., powinien być ustalany obiektywnie, tj. na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód się znajduje<sup>20</sup>, jednocześnie musi być zgodny z pra-

<sup>17</sup> Należy jednak wskazać, że w orzecznictwie dostrzeżono, iż zagadnienie to, mimo dominującego poglądu o charakterze merytorycznej przesłanki, nadal jest dyskusyjne. Zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt II CSK 438/14, Lex nr 1710353.

<sup>18</sup> Zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2011 r., sygn. akt II CSK 568/10, Lex nr 932343; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 149/11, Lex nr 1250574; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CSK 182/13, Lex nr 1489251.

<sup>19</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., sygn. akt II CSK 33/09, Legalis nr 232742.

<sup>20</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 325/11, Lex nr 1171285.

wem i zasadami współzycia społecznego, jak również z celem, któremu służy ta norma. Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, a oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, tym samym wyeliminowane zostanie, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw.

Interes prawny jednego z dłużników *in solidum* w wystąpieniu z powództwem o ustalenie stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przez działanie lub zaniechanie winnego działania wobec współdłużników, może polegać przykładowo na ustaleniu pewnego stanu prawnego co do wysokości świadczeń w przyszłych rozliczeniach między dłużnikami. Dłużnikom *in solidum* przysługuje możliwość wykazywania braku swej odpowiedzialności lub mniejszego jego zakresu, także w sytuacji, gdy jeden z dłużników spełnił świadczenie na ręce wierzyciela. Ten sam mechanizm znajdzie więc zastosowanie w ewentualnych rozliczeniach między samymi dłużnikami<sup>21</sup>. Interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo wywrze skutek w sferze prawnej powoda. Skutek ten ma miejsce wtedy, gdy samo ustalenie w wyroku, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje albo nie istnieje, usunie zagrożenie dla praw powoda. Usunięcie zagrożenia dla praw powoda może zaś polegać na tym, że zostanie zakończony spór istniejący albo ustalenie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Ustalenie stopnia przyczynienia, niewątpliwie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, gdyby dłużnik, którego działanie nie spowodowało zwiększenia rozmiarów szkody, został by pozwany z tytułu roszczeń regresowych przez dłużnika, którego działanie spowodowało zwiększenie szkody. Co istotne interes prawny nie występuje wówczas, gdy powód (tu dłużnik *in solidum*) może wytoczyć powództwo o świadczenie, w tym przypadku roszczenie regresowe do współdłużników. Dlatego z powyższym powództwem przeciwko

---

<sup>21</sup> Pojęcie interesu prawnego można odnieść również do przyszłych stosunków prawnych. Interes prawny bowiem istnieje nie tylko wtedy, gdy chodzi o obecne stosunki prawne i prawa, ale także wówczas, gdy dotyczy przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 141/14, Legalis nr 1049665.

solidarnym niewłaściwie nie może wystąpić dłużnik, który świadczenie spełni. Nie będzie on bowiem miał interesu w powództwie z art. 189 k.p.c.

Decydujący wpływ na interes prawny dłużnika *in solidum* w wytoczeniu powództwa o ustalenie będzie miała również sytuacja prawna zobowiązanych *in solidum* oraz konstrukcje prawne regulujące regres. Jak wspomniano wyżej regres między odpowiadającymi *in solidum* może wystąpić lub nie, jest to uwarunkowane sytuacyjnym zróżnicowaniem podmiotów zobowiązanych (tym, że między poszczególnymi zobowiązaniami brak więzi wewnętrznej, odrębności leżących u ich podstaw stosunków prawnych), w konsekwencji rzutującym na możliwość wystąpienia z roszczeniem regresowym. Roszczenie to może być w odniesieniu do dłużnika (bądź dłużników) „wyłączone”, zarówno na mocy przepisów szczególnych, jak i ogólnych zasad prawa cywilnego (jeżeli jeden z dłużników *in solidum* ze względu na własne niegodziwe zachowanie przyczynił się do powstania szkody, nawet jeżeli spełni świadczenie, nie nabędzie roszczenia regresowego). Tym samym jeżeli dłużnik nie nabędzie roszczenia regresowego w stosunku do współdłużników, interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. nie wystąpi.

### Podsumowanie

Ze względu na brak prawnego uregulowania konstrukcji zobowiązań *in solidum* oraz sytuacyjnego zróżnicowania zagadnienia rozliczeń między dłużnikami, trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na postawione pytania. Moim zdaniem należy dopuścić możliwość wystąpienia z powództwem przez jednego z dłużników solidarnych niewłaściwie o ustalenie stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przeciwko współdłużnikom *in solidum* (art. 189 k.p.c.). Interes prawny może polegać na ustaleniu pewnego stanu prawnego co do wysokości świadczeń w przysługujących rozliczeniach między dłużnikami.

Jednakże wystąpienie z powyższym powództwem uzależnione będzie od sytuacji prawnej dłużnika oraz przepisów regulujących roszczenie zwrotne między nimi. Z powództwem z art. 189 k.p.c. nie będzie mógł wystąpić dłużnik, który przez swoje zawinione i niegodziwe działanie doprowadził do powstania szkody (np. złodziej lub projektant, który umyślnie opracował wadliwą dokumentację projektową zawierającą błędne obliczenia statystyczne lub nieprawidłowe rozwiązania konstrukcyjne bądź

techniczne), jak również dłużnik, który spełnił świadczenie do rąk wierzyciela, bowiem jego interes prawny będzie realizował się w dochodzeniu świadczenia od współdłużników, a nie w art. 189 k.p.c.

## PIŚMIENNICTWO

- Dubis, Wojciech. 2019. „Komentarz do art. 366 k.c.” W *Kodeks cywilny Komentarz*, red. Edward Gniewek, i Piotr Machnikowski. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck. Legalis el.
- Granecki, Paweł. 2000. „Zasada bezwzględnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie (według Kodeksu cywilnego).” *Studia Prawnicze* nr 3-4:65-90.
- Klein, Alfred. 1979. „Istota solidarności biernej a stosunki prawne odpowiedzialności.” W *Studia z prawa zobowiązań*, red. Zbigniew Radwański, 207-19. Warszawa-Poznań: Wydawnictwo PWN.
- Lewaszkiwicz-Petrykowska, Biruta. 1976. „Zobowiązanie in solidum.” *Studia Prawno-Ekonomiczne* 17:33-47.
- Pzyziak-Szafnicka, Małgorzata. 2020. „Solidarność niewłaściwa.” W *System Prawa Prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. Konrad Osajda, 434-63. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Romańska, Marta. 2015. „Wykorzystanie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) w stosunkach umownych.” *Palestra* nr 5-6:94-108.
- Rowiński, Tadeusz. 1971. *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Strzępka, Janusz. 2011. „Odpowiedzialność in solidum uczestników procesu budowlanego.” W *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – Część szczegółowa*, t. 7, red. Jerzy Rajski, 549-54. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Strzępka, Janusz. 2017. „Odpowiedzialność in solidum.” W *System Prawa Handlowego*, t. 5: *Prawo umów handlowych*, red. Mirosław Stec, 1641-646. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Strzępka, Janusz. 2018. „Odpowiedzialność in solidum uczestników procesu budowlanego.” W *System Prawa Prywatnego*, t. 7: *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, red. Jerzy Rajski, 612-17. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Szpunar, Adam. 1980. „O solidarności niewłaściwej.” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4:17-32.
- Warzocha, Edward. 1982. *Ustalenie stosunku prawnego lub prawa w sądowym postępowaniu cywilnym*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Weitz, Karol. 2018. „Charakter interesu prawnego jako przesłanki powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.).” *Przegląd Sądowy* nr 7-8:7-36.

Zawistowski, Dariusz. 2000. „Powstanie i cechy zobowiązań *in solidum*.” W *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga ku czci prof. Alfreda Kleina*, red. Edward Gniewek, 427-45. Kraków: Zakamycze.

**Czy zobowiązany *in solidum* może wystąpić z powództwem o ustalenie, że przez swoje działanie lub zaniechanie współdłużnik przyczynił się do powstania szkody w większym rozmiarze?**

Abstrakt

Pozycja prawna dłużników *in solidum* przy roszczeniach zwrotnych między nimi samymi nie jest zagadnieniem łatwym. Nie regulują jej w pełni przepisy obowiązującego prawa. Sama możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie przez jednego z dłużników solidarnych niewłaściwie stopnia przyczynienia się do powstania szkody w większym rozmiarze przeciwko współdłużnikom *in solidum* na gruncie art. 189 k.p.c. oraz swoboda sądu w określaniu roszczeń między dłużnikami *in solidum* jest uzależniona od wielu czynników. Celem niniejszego artykułu jest odpowiedź na przedstawiony powyżej problem, jak również wskazanie, jakie warunki muszą być spełnione przez powoda (tu dłużnika *in solidum*), by mógł skutecznie wystąpić z przedmiotowym powództwem.

**Słowa kluczowe:** prawo cywilne, zobowiązanie *in solidum*, regres między dłużnikami

**Can the Obligated *in solidum* File a Claim to Establish That by His Act or Omission the Co-debtor Contributed to the Damage to a Greater Extent?**

Abstract

The legal position of debtors *in solidum* with recourse claims between themselves is not an easy issue. It's not fully governed by applicable law. The mere possibility of bringing an action for one of the joint and several debtors to inappropriately determine the degree of contributing to a greater damage against co-debtors *in solidum* based on the norm of Article 189 of the Code of Civil Procedure and the freedom of the court to determine claims between debtors *in solidum* depends on many factors. The purpose of this article is to answer the above-mentioned problem, as well as to indicate what conditions must be met by the claimant (the debtor *in solidum*) in order to be able to successfully bring the claim.

**Keywords:** Civil law, obligation *in solidum*, recourse between debtors

**Information about Author:** SZYMON SKOWERSKI, MA, Department Basics of Civil Law and Private International Law, Institute of Law, Faculty of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin; correspondence address: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland; e-mail: szymonskowerski@gmail.com; <https://orcid.org/0000-0001-7118-2436>